

WANDA NOWAK

ur. 1931; Łuków



Miejsce i czas wydarzeń	Łuków, Kraków, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, PRL, Łuków, Kraków, studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, nauka w szkole średniej, warunki bytowe, życie studenckie, życie codzienne, nakaz pracy

Byłam jedynaczką

Nasza szkoła w Łukowie, do której zaczęłam chodzić po wyzwoleniu, należała do szkół pijarskich. To była szkoła na bardzo wysokim poziomie, dlatego z naszej szkoły bardzo dużo zawsze dostawało się na studia. No i moja mamusia oczywiście miała ogromne w stosunku do mnie aspiracje. Byłam jedynaczką, byłam zdolną, oprócz matematyki, bardzo dobrze się uczyłam i postanowiła, że muszę koniecznie skończyć Uniwersytet Jagielloński. Inni tłumaczyli, że również dobry jest KUL, na poziomie, ale nie – to miał być Uniwersytet Jagielloński. No i ja taka biedna, samotna, dobrze, że ciocia tatusia była w Krakowie, wyjechałam do tego Krakowa na studia – kandydatów było bardzo wielu, no i oczywiście z wyróżnieniem się dostałam, z takiej małej miejsciny. Początkowo na historii byłam, w ogóle historię skończyłam, a potem na drugim, czy na trzecim [roku], dobrałam sobie filologię polską, bo można było, niektóre przedmioty się powtarzały. No i tam byłam w Krakowie, skończyłam pięcioletnie studia. Na tyle były dobre czasy, mimo wszystko, chociaż każdy tak narzekał, przecież wszyscy my byliśmy bardzo biedni po wojnie. Ja i stołówkę miałam, stypendium socjalne, stypendium naukowe. Potem u nas były nakazy pracy, nie tak jak teraz jest, że trzeba martwić się o pracę.

Data i miejsce nagrania	2012-06-29, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"